

ku niech będzie taka oto, niezwykle trafna, uwaga publicysty: „W zasadzie — powinniśmy raczej ograniczać niż poszerzać określenie faszyzmu. Brak precyzji sprzyja demagogii, a demagogia bardziej osłabia tego, kto jej używa, niż tego, przeciwko komu jest używana”⁴⁶.

Maria Zmierczak

TRACY B. STRONG: *Friedrich Nietzsche and the Politics of Transfiguration*. University of California Press. Berkeley—Los Angeles—London 1975, 357+XIII ss.

Jednym z przykładów wzbudzonych na nowo w ostatnim czasie zainteresowań twórczością Friedricha Nietzschego, a także wznieconej od nowa dyskusji nad jego myślą filozoficzną jest książka amerykańskiego uczonego — docenta nauk politycznych na uniwersytecie w Pittsburgu Tracy B. Stronga *Friedrich Nietzsche and the Politics of Transfiguration* wydana w Stanach Zjednoczonych w r. 1975. Książka w swoim założeniu jest studium poświęconym nie tylko niektórym zagadnieniom filozofii Nietzschego, lecz także ich dotychczasowym interpretacjom. Jak pisze Strong w przedmowie do swej pracy, chce on odegrać tutaj rolę „przewodnika zdolnego do wyodrębnienia fragmentów krajobrazów lub części zwiedzanego miasta, które są szczególnie interesujące”, przy czym, stosując zapożyczoną od innego autora przenośnię, stwierdza, iż

„Nietzsche jest jakby częścią nieznanego miasta, które wygląda jak wszystkie inne, nie jest jednak podobne do żadnego z nich i jakakolwiek wiedza wyniesiona z poprzednich doświadczeń będzie mało użyteczna w jego zwiedzaniu”.

Książkę swą napisał Strong, jak to sam podkreśla, z uczuciem „niechęci” wobec innych interpretatorów filozofii Nietzschego. Motywuje to faktem, iż filozof jako autor angażujący najbardziej osobiste i najbardziej emocjonalne uczucia czytelnika był przedstawiany w rozmaity sposób, począwszy od traktowania go jako ideologa rasizmu w doktrynach faszystowskich, poprzez aktywistyczny indywidualizm eksponowany w studiach anglo-amerykańskich, aż po ukazywanie „mrocznych tajemnic kosmologicznych” w ujęciu komentatorów europejskich. Czytelnik stykający się po raz pierwszy z dziełami Nietzschego nie wie jaką z tych interpretacji wybrać, i ku której się zwrócić. Ogólnie mówiąc większość interpretatorów filozofa niemieckiego, według słów Stronga, „znalazła taki fragment przemyśleń Nietzschego, który w kontekście innych sformułowań może być oparciem dla ich interpretacji i oceny”. W książce swej uczonego amerykański zajął się kilkoma z najbardziej eksponowanych i „modelowych” interpretacji filozofii Nietzschego, bowiem, jak to podkreślił „należy poświęcić mniej lub więcej uwagi każdej z nich”. Uznaje on również, że żadna z ocen twórczości Nietzschego, nawet najbardziej wypaczająca sens i istotę jego filozofii, nie zdziałała tyle szkody, co pomijanie przez niektórych autorów określonych elementów koncepcji filozofa niemieckiego, które pozwalają widzieć jego przemyślenia i ich kolejne interpretacje w zupełnie innym niż dotychczas świetle. Nietzsche — stwierdza Strong, jest

⁴⁶ K. Koźniewski, *Faszyzm — to metody!*, „Literatura” z 30 X 1980 r.

w pewnej mierze odpowiedzialny za to z racji niekonsekwencji swych koncepcji, zawilego formułowania swych myśli itd. Jak wiadomo, nie tworzył on w żadnej z typowych form twórczości filozoficznej, nie pisał ani traktatów czy esejów, ani pisanych w dawnym stylu dialogów filozoficznych natomiast są to w rzeczywistości utwory poetyzowane, aforyzmy, wyznania i refleksje ujęte w trudny, zawily styl. W niektórych utworach Nietzschego doszukać się można analogii z kompozycjami muzycznymi, poprzez występujące tu motywy pojawiające się stale w różnych wariantach i zawsze nowych przetworzeniach.

Strong podkreśla, iż w książce swej starał się traktować twórczość Nietzschego z całym szacunkiem dla „powagi” jego filozofii, dążąc do „nadania sensu wszystkim jego dążeniom i postulatam”. Stwierdza również, że większość dawniejszych interpretatorów koncepcji filozoficznych Nietzschego w przekonaniu, że rozumieją je „zapędziła się w ślepy zaułek” nie chcą lub nie dążąc do widzenia pewnych kwestii związanych z twórczością filozofa niemieckiego. Strong deklaruje w związku z tym, iż unikać będzie jakichkolwiek przemilczeń i pomijania którychkolwiek elementów przemyśleń Nietzschego. Stwierdza również, że uzasadnieniem dla unikania negatywnych ocen twórczości filozofa jest przeświadczenie, iż dalsze studia z tego zakresu zerwą również z praktyką ujemnych sądów dotyczących filozofii nietscheańskiej.

Założeniem książki Stronga jest ukazanie i zinterpretowanie tych „koncepcji Nietzschego, które wydają się być najbardziej dwuznacznymi i wywołującymi najwięcej wątpliwości”. Wśród nich znalazła się np. idea „rasy panów”, „hodowli nadczłowieka”, stwierdzenie Nietzschego, że „przelamuje on świat na dwoje” itp. Dla wielu komentatorów jego filozofii są one świadectwem megalomanii, jednak według Stronga takie traktowanie tych zagadnień stawia filozofa niemieckiego i jego przemyślenia w szczególnie niekorzystnym świetle, ignorującym wszelkie wartości jego dzieł i ich wpływ na życie duchowe epoki. Uczony amerykański podkreśla, iż Nietzsche musiał mieć podstawy do głoszenia podobnych deklaracji i koncepcji wynikających z jego wizji świata, człowieka i kultury jak również, nie należy też przeceniać słabego wpływu „retoryki epoki” na styl wypowiedzi filozofa. Jako przykład niewłaściwej interpretacji niektórych stwierdzeń Nietzschego przytacza Strong sąd poszczególnych komentatorów dzieł filozofa, głoszących, iż należy być ostrożnym w ocenie jego postawy wobec wojny, ponieważ jego doświadczenia dotyczące wojen w XIX w. miały być zasadniczo odmienne niż doświadczenia późniejszych pokoleń. Nietzsche jednak podkreśla ze szczególnym naciskiem, iż mowa jest o „wojnach jakich nikt nigdy nie widział”, o wymiarach apokaliptycznych, a więc opinia pomijająca tę wizję filozofa jest jednostronna, skąd płynnie wniosek, iż w interpretacjach twórczości Nietzschego, należy uwzględnić wszystkie, nawet na pozór „niemiłe”, budzące wątpliwości i zastrzeżenia elementy jego koncepcji — pisze badacz amerykański.

Główne wywody Stronga koncentrują się przede wszystkim na twierdzeniu Nietzschego, pojawiającym się w różnych jego pracach, iż kultura świata zachodniego, we wszystkich swych formach i aspektach zmierza ku schyłkowi. I mimo, że proces ten nie jest jeszcze zakończony, według Nietzschego będzie on kształtował historię wieku XX i XXI-ego. Kultura Zachodu — głosi Nietzsche — wyczerpie się sama przez się i ludzie, „ostatni ludzie” staną się ślepych w świecie pozbawionym wszelkiej idei. Nihilizmem określa on to, iż ludzie kontynuują taką linię życia i myślenia, której realizację życie samo w sobie i sposób myślenia człowieka czynią niemożliwą do osiągnięcia. W przeciwieństwie do innych filozofów, przede wszystkim do Marksa, który także przewidywał epokę schyłku form

społeczno-politycznych i zmierzch kultury ukształtowanej przez te formacje, lecz wierzył jednocześnie w narodziny nowego świata, Nietzsche nie łączył postępującego schyłku kultury i cywilizacji z koniecznością narodzin innego świata. Ten motyw wielu dzieł filozofa niemieckiego interesuje autora omawianej książki szczególnie, jemu też poświęcił najwięcej uwagi w swych wywodach. Z tego punktu widzenia Strong omawia prawie wszystkie utwory Nietzschego, lecz unika, jak sam pisze „ich chronologicznej egzegezy”. Stwierdza również, w oparciu o przykłady pochodzące z dzieł Nietzschego, że utwory te wszystkie lub prawie wszystkie stanowią określoną, zamkniętą całość. Od swych najwcześniejszych prac poprzez wszystkie później napisane, Nietzsche koncentrował się na problemach zasadniczych, prawie eschatologicznych, takich jak sens prawdy, uzasadnienie istnienia, przyszłość ludzkości itd. Ten rodzaj zagadnień wraz z podrzędnymi im przedmiotami badania stanowi dla Nietzschego zwartą, konsekwentną i aktualną problematykę. Odpowiedzi na pytania stawiane sobie są, jak należy sądzić adekwatne, głębokie i jednoznaczne oraz stanowią trwałą wążkę w całej twórczości filozoficznej Nietzschego — pisze Strong. Filozof niemiecki widzi swe podstawowe zadanie w ocenie obecnych warunków, która pozwoli ludziom na zerwanie z przeszłością. Nasze pochodzenie, grunt z którego płynie nasza „natura” stanowią korzenie narastającego nihilizmu. Jest wiele przemyślanych sposobów utrzymania ludzi w ucisku, nawet wtedy, a być może zwłaszcza wtedy, kiedy myślą, że są wolni od ucisku i przemocy. Poprzez krytykę tych mechanizmów Nietzsche pragnie ukazać ludzkości jej los, który można zmienić. Jest świadom, że nie jest to łatwe zadanie, pierwsi ludzie, których Zaratustra próbował ostrzec przed ich własną egzystencją, śmiali się z niego i domagali się właśnie tego, przed czym Zaratustra ich ostrzegał. Takie jest wstępne założenie Nietzschego i na tym polega jego „oryginalność” jak to sam nazywa — pisze Strong. „Oryginalność” ta polega również na tym, iż filozof nie wypowiada się wprost, natomiast fakty i zjawiska, z którymi chce nas zapoznać, pozostają poza zdolnością pojmowania jego potencjalnych czytelników czy słuchaczy. Nietzsche nie jest jednak „niezrozumiały”, jak to twierdzi wielu jego interpretatorów, należy uznać, że myślał on w zasadzie dokładnie to co pisał — podkreśla autor omawianej książki. Jeżeli traktujemy go jako niezrozumiałego, to świadczy to także o nas, iż nie jesteśmy bowiem zdolni do wyzwolenia się od stereotypu tradycyjnego widzenia zagadnień moralności, polityki, problemów społecznych, obyczajowych i in., tego, czego wymagają od nas koncepcje Nietzschego. Strong zwraca uwagę, że w takim układzie program filozoficzny myśliciela odgrywa w zasadzie rolę destrukcyjną, celem jego rozważań jest przełamanie treści zawartych w strukturze języka i w stereotypach myślowych, w sensie moralnych oddziaływań i w całym naszym dziedzictwie filozoficzno-moralnym wywodzącym się od Sokratesa i Chrystusa. Ludzie — twierdzi Nietzsche — nie mogą uwolnić się od swych iluzji, nie dlatego, że iluzje te są „wygodne”, lecz dlatego, że są one wszystkim dla nich i jeśli zostałyby obalone nic im nie pozostanie w życiu. Według Nietzschego, zbliżający się chaos będący znamieniem dekadencji jest koniecznym ryzykiem stojącym przed ludzkością, stworzy on bowiem warunki, aby wszystko było kreowane na nowo. Nie ma w historii takiego przykładu chaosu, który postawiłby dorobek ludzkości na krawędzi unicestwienia, nawet kultura starożytnej Grecji i jej schyłek nie może tu być modelem. „Musimy przewyższyć nawet Greków” głosi Nietzsche. Tak jak ludzkość nie może się cofnąć w swym rozwoju, nie może również iść naprzód; dotknięta jest ona rodzajem *folie circulaire* — szaleństwem przymusowego powtarzania życia pozbawionego sensu. Ludzie są „zbyt ludzkimi”, błędy i grzechy występujące we wszelkim ludz-

kim działaniu zostawiają piętno na wszystkim czego ludzie dokonują, zaś istotą człowieka jest nihilizm. A jeśli tak, to nie ma sposobu aby zmienić istotę człowieka, aby wykorzenić to co czyni ludzi „zbyt ludzkimi” i przekształcić ich w „nadludzi”. Doktryna „wiecznego powrotu” zdarzeń i teoria „woli mocy” stanowią podbudowę dążenia Nietzschego do dokonania przekształceń — pisze autor omawianej książki. Zagadnienia te prowadzą do tzw. immoralizmu nietzscheańskiego. Strong podkreśla w swych wywodach, że błędny jest pogląd, iż Nietzsche krytykuje jako „czyste” iluzje moralność, politykę lub inne formy działania i cechy człowieka Zachodu, które to można odrzucić poprzez śmiałe stawianie problemu. Jego krytyka dotyczy przede wszystkim ludzi, dla których moralność jest kwestią najbardziej istotną i według Nietzschego moralność dlatego istnieje, ponieważ ludzie właśnie tak, a nie inaczej traktują te sprawy. Krytyka moralności, polityki czy religii nie może być zahamowana przez jakąkolwiek instytucję czy jakiegokolwiek działania, w myśl postulatów Nietzschego musi być ona rozwijana aż do dotarcia do istoty życia. Zmusza on nas w ten sposób do poznania samych siebie, lecz w przeciwieństwie do wielu późniejszych szkół psychologicznych, nie uważa on, że można na tym poprzestać, nie ma podstaw, aby sądzić, iż samopoznanie może być zadowalającym stadium rozwoju człowieka i jego postawy wobec świata według autora omawianej rozprawy.

Jeśli chodzi o konstrukcję książki T. B. Stronga, to podzielona ona została następująco: na wstępie swych wywodów autor w rozdziale I *Introduction: On Approaching Nietzsche* przeprowadza analizę ogólnych poglądów Nietzschego na społeczeństwo i kulturę dążąc do ustalenia jak filozof niemiecki pojmował historyczny proces upadku kultury. W następnych trzech rozdziałach zatytułowanych: *The Necessity and Possibility of Truth, The Epistemology of Nihilism, The Psychosociology of Ethics: The Basic Trend of Morality* Strong omawia koncepcje filozofa niemieckiego dotyczące struktury języka jako elementu kultury ludzkiej, przemyślenia odnoszące się do ukształtowanych na zachodzie Europy modeli myślowych (w tej części książki występują istotne powiązania między interpretacją Stronga a sądami jednego z bardziej znanych, współczesnych komentatorów Nietzschego — Ludwiga Wittgensteina) oraz do struktury i istoty moralnych oddziaływań w ujęciu Nietzschego, wreszcie do źródeł tych zjawisk, które filozof niemiecki uznawał za tkwiące w niedostatku doktryny „przewartościowania wszystkich wartości” sformułowanej przez Sokratesa i Chrystusa.

Po ustaleniu istoty i genealogii problemów i zjawisk, którymi Nietzsche zajmował się w swej twórczości filozoficznej, autor omawianej książki przechodzi do szerokiej analizy stosunku Nietzschego do starożytnej Grecji i jej kultury, traktowanych często w różnych studiach jako jego ideał. Strong dokonuje tego w dwóch kolejnych (V i VI) rozdziałach zatytułowanych: *Who is Dionysian? The Problem of the Immoralist* oraz *What is Dionysian? Nietzsche and the Greeks*. Poglądy filozofa na historię Grecji, w ocenie uczonego amerykańskiego, służą zrozumieniu genezy współczesnych procesów rozwojowych oraz zjawisk i będących podstawą ponownego „przewartościowania wszystkich wartości” — tak jak to widział Nietzsche. Ta część pracy Stronga stanowi przejście do omówienia szczegółowych, historycznych i społeczno-politycznych rozważań filozofa niemieckiego, zwłaszcza tych, w których zajmuje on stanowisko wobec takich problemów jak: polityka starożytnej Grecji, instytucjonalizacja działań politycznych, podział pracy w społeczeństwie, polityka współczesnych społeczeństw, nacjonalizm itd. (rozdz. VII pt. *Parables of the Shepherd and the Herd: Nietzsche and Politics*). Na podstawie oceny tych poglądów autor omawianej książki próbuje wskazać jak i dla-

czego współczesna polityka była dla Nietzschego odbiciem problematyki moralnej. W ostatniej części książki autor koncentruje się na dwóch podstawowych koncepcjach nietzscheańskich — „woli mocy” (rozdz. VIII *The Will to Power*) oraz „wiecznego powrotu zdarzeń” (rozdz. IX *The Doctrine of Eternal Return*). Przedstawia tu nową interpretację idei „woli mocy”, precyzyjnie wykazując powiązania tej idei z nietzscheańską koncepcją ponownego „przewartościowania wszystkich wartości”, a także dokonuje oceny doktryny „wiecznego powrotu zdarzeń” i jej widzenia w dzisiejszych kategoriach. Autor amerykański stwierdza, iż nie jest ona „heurystyczną fikcją” czy dziwaczną ideą kosmologiczną, ale koncepcją, która, według Nietzschego, może zmienić istotę człowieka, pozwala ona również na całkowicie nową ocenę problemu tzw. rasizmu nietzscheańskiego i „lamarckianizmu” występującego w dziełach filozofa. Według Nietzschego człowiek, który kształtuje się w procesie „wiecznego powrotu zdarzeń” przestaje być „zbyt ludzkim”, musi się stać czymś innym — „nadczołowiekiem”. Według filozofa „nadczołowiek” nie może podlegać oddziaływaniom, które od okresu starożytności wiodły nieuchronnie do nihilizmu, do unicestwienia kultury i cywilizacji. Strong sugeruje tutaj, że codzienne życie człowieka może dostarczyć przykładów na występowanie tego, co Nietzsche uznawał za „wieczny powrót zdarzeń” i to w takim stopniu, iż człowiek nie może pojąć samego siebie i otaczającego go świata.

Podsumowując powyższe omówienie książki T. B. Stronga *Friedrich Nietzsche and the Politics of Transfiguration* stwierdzić należy, iż jest ona nie tylko świadectwem szerokiej, od niedawna, wznowionej dyskusji wokół filozofii nietzscheańskiej, lecz również przykładem nowego spojrzenia na istotę niektórych pojęć i teorii stworzonych przez filozofa niemieckiego; spojrzenia, dodajmy, pozytywnie interpretującego niektóre fragmenty myśli filozoficznej Nietzschego. Autor koncentruje się, co trzeba szczególnie podkreślić, na najbardziej dotąd krytykowanych aspektach twórczości filozofa, na tych koncepcjach, które wiązano z doktrynami rasizmu, faszyzmu, z ideologiami, które złowieszczo zaciążyły nad historią XX wieku. W swej książce Strong podejmuje polemikę z takim widzeniem problematyki filozofii Nietzschego i stara się udowodnić, iż w kształtowaniu przemysłów filozofa niemałą rolę odegrało krytyczne stanowisko Nietzschego wobec panującej kultury, wobec współczesnej mu rzeczywistości niemieckiej skrajnie krępującej istotę człowieka, stanowisko swe poparł głęboką analizą i wnikliwymi sądami w zakresie psychologii, socjologii, zagadnień politycznych, kulturalnych i cywilizacyjnych. Należy uznać, że Strong konsekwentnie realizuje swe podstawowe założenie wykazujące jednostronność dotychczasowych sądów i ocen filozofii nietzscheańskiej, stosuje argumentację przekonującą, skłaniającą czytelnika do nowych przemysłów nad istotą tej filozofii i do uznania niektórych pozytywnych jej aspektów. Studium Stronga jest przykładem niezwykle wnikliwej analizy zagadnień myśli nietzscheańskiej, jej doskonałej znajomości a także imponującej wiedzy w zakresie jej dotychczasowych interpretacji, jest więc to ważna pozycja w dziedzinie badań nad współczesną myślą filozoficzną, nad problematyką ideologii i teorii polityczno-społecznych, nad teoriami dotyczącymi kultury i cywilizacji.

Tadeusz Seweryn Wróblewski